

**Michał Kowalczyk**

*Rewizjonizm terytorialny węgierskich nacjonalistów  
a stosunek do Chorwatów*

*Wstęp*

Upadek Żelaznej Kurtyny poskutkował zmianą granic w Europie Środkowo–Wschodniej i powstaniem nowych państw lub odrodzeniem się tych, które istniały w przeszłości. Po wielu wiekach niepodległość odzyskała Chorwacja (1991 r.), z tradycjami państwowymi sięgającymi czasów średniowiecza. Dezintegracji Jugosławii towarzyszyły natomiast waśnie narodowe, które nie ominęły narodu chorwackiego. Wiele ofiar przyniósł konflikt z Serbami, jak również z bośniackimi muzułmanami. Chociaż z Chorwatami sympatyzowała część ludności węgierskiej zamieszkującej Jugosławię (znane były przypadki współpracy na froncie przedstawicieli obydwu narodów przeciwko Serbom), to wzajemne stosunki nie zawsze były przyjazne. Faktem jest, że relacje węgiersko–chorwackie odznaczały się szczególnym napięciem w okresie Austro–Węgier, zaś Chorwaci zarzucali Budapesztowi madziaryzacyjne zapędy i rugowanie języka chorwackiego oraz kultury. Dlatego na początku XX w. wielu Chorwatów z nadzieją patrzyło na ruch zjednoczenia Słowian południowych (jugoslawizm). Rozczarowanie rządami w Królestwie Jugosławii oraz odczucie realizowania wielkoserbskich ambicji przez Belgrad poskutkowało jednak krwawym konfliktem pomiędzy Chorwatami a Serbami już w trakcie drugiej wojny światowej. Okres komunistycznej Jugosławii przyniósł tymczasowe wygaśnięcie konfliktu pomiędzy tymi narodami, lecz wybuchł on ponownie w latach

dziewięćdziesiątych minionego stulecia.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie stosunku węgierskich nacjonalistów wobec Chorwatów. Jest to o tyle ciekawe zagadnienie, że jednym z podstawowych elementów nacjonalizmu węgierskiego po 1920 r. (jak również po 1989 r.) jest rewizjonizm terytorialny, w szczególności podważanie ustaleń traktatu z Trianon (4 czerwca 1920 r.). Rezultatem jest negowanie państwowości słowackiej, wrogi stosunek do Rumunii, Ukrainy, często również względem Serbii. Warto podkreślić, że ważną część utraconych terytoriów stanowiły ziemie chorwackie, którym przysługiwała autonomia w ramach węgierskiej części monarchii habsburskiej. Co więcej, poprzez Chorwację Węgry posiadały dostęp do morza, a kluczową rolę pełnił port morski w Fiume (Rijece). Dlatego postawmy hipotezę, że rewizjonizm węgierskich nacjonalistów może skutkować podważaniem państwowości chorwackiej i pretensjami terytorialnymi wobec Chorwacji. Czy tak faktycznie jest? Niniejszy artykuł, złożony z czterech części, ma za zadanie udzielić na to pytanie możliwie najbardziej satysfakcjonującej odpowiedzi. W pierwszej przedstawiony zostanie zarys historyczny, mający na celu przybliżyć stosunki węgiersko–chorwackie. Druga część ma za zadanie ocenić rolę traktatu z Trianon jako symbolu tragedii i zarazem rozbioru Węgier. Trzecia ukaże stosunek węgierskich nacjonalistów wobec Chorwacji oraz Chorwatów, natomiast ostatnia przedstawi miejsce Chorwacji w ich koncepcjach geopolitycznych. Tekst oparty jest na materiałach źródłowych, którymi będą przede wszystkim odsłony internetowe partii Jobbik oraz powiązane z ugrupowaniem węgierskich nacjonalistów.

Warto zdefiniować dwa kluczowe pojęcia, którymi będziemy się posługiwać w niniejszym tekście: rewizjonizmu oraz nacjonalizmu. Przyjmijmy zatem, na potrzeby artykułu, definicję Słownika Języka Polskiego, że rewizjonizm jest to „dążenie do zmiany lub

obalenia istniejącego stanu rzeczy, obowiązujących umów i traktatów międzynarodowych”<sup>1</sup>. Pojęcie nacjonalizmu dostarcza zaś więcej trudności, z czym związane są emocje wokół tego zjawiska. Zgódźmy się jednak z Markiem Waldenbergiem, że w dyskusjach na temat nacjonalizmu wyróżnić można następujące znaczenia przypisywane nacjonalizmowi: a) proces kształtowania się narodu, b) ruch narodowy, c) określony stan świadomości narodowej, d) idea państwa narodowego i dążenie do jego realizacji, e) określony system poglądów (ideologia) dotyczący narodu oraz stosunków między narodami, jak również postawa wobec własnego narodu i innych narodów<sup>2</sup>. Wszystkie te pojęcia są ze sobą luźniej lub ściślej powiązane i trudno odbierać słuszności którejkolwiek z nich. W przypadku niniejszego tekstu nacjonalizm będzie jednak rozumiany jako ideologia polityczna, zaś nacjonałiści jako grupy (w tym również przyjmujące zorganizowaną formę) wyznające ideologię nacjonalistyczną.

### *1. Uwarunkowania historyczne*

Chorwacka państwowość sięga korzeniami IX wieku, jednak już na początku XII stulecia doszło do zawarcia unii personalnej pomiędzy Chorwacją a Węgrami. Monarcha węgierski, Koloman Uczony, koronował się w 1102 r. na króla chorwackiego, zagarniając później również Dalmację<sup>3</sup>. Od tego momentu ziemie chorwackie znalazły się na kilka wieków pod władaniem węgierskim, jednakże

---

<sup>1</sup> *Rewizjonizm* [w:] <http://sjp.pl/rewizjonizm>, [14.10.2015]; inne rozumienie rewizjonizmu to: „kierunek w ruchu robotniczym, występujący z hasłami rewizji marksizmu”. Ta definicja nie jest natomiast związana z tematyką niniejszego artykułu.

<sup>2</sup> M. Waldenberg, *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej. Dzieje konfliktów i idei*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 40.

<sup>3</sup> J. Snopek, *Węgry. Zarys dziejów i kultury*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2002, s. 42.

zarządzane były bezpośrednio przez bana, podlegającego królowi Węgier. Wskutek klęski Węgier pod Mohaczem (1526), nastąpiło rozbitcie Węgier na trzy części: podlegające Habsburgom, wchodzące bezpośrednio w skład Imperium Osmańskiego oraz Księstwo Siedmiogrodu. Część Chorwacji, która pozostała przy Habsburgach, została przekształcona w Pogranicze Wojskowe – pełniące rolę bufora między Austrią a Turcją i zarządzane przez administrację wojskową. Większa część ówczesnej Chorwacji znalazła się natomiast pod władzą Sułtana. Poza tym, część terytoriów położonych nad Adriatykiem, już znacznie wcześniej zostało zajętych przez Wenecję. Dopiero w 1699 r. większość ziem chorwackich przypadła Habsburgom<sup>4</sup>. Podczas Wiosny Ludów (1848–1849) Chorwaci pod wodzą bana Josipa Jelačića wystąpili po stronie Wiednia, mając zresztą znaczący udział w tłumieniu powstania na Węgrzech. Chorwaci domagali się niezależności od Budapesztu, a sam Jelačić znany był ze swojego wrogiego stosunku względem Węgrów<sup>5</sup>. Wpływ na to miało nieuwzględnienie przez rząd rewolucyjnych Węgier postulatów mniejszości narodowych (Rumunów, Chorwatów, Serbów i innych), stąd opowiedziały się one na ogół po stronie Wiednia, widząc w nim ochronę przez zapędami madziaryzacyjnymi Węgrów.

Wzrost czynnika narodowościowego popchnął tymczasem Habsburgów do porozumienia z drugim najsilniejszym i najliczebniejszym narodem swojej monarchii (po austriackich Niemcach), a więc Węgrami. W 1867 r. zawarto porozumienie węgiersko-austriackie. Na mocy tego powstało Królestwo Korony św. Stefana (Zalitawia), zaś w jego skład weszły ziemie węgierskie oraz Chor-

---

<sup>4</sup> Zob. D. Pavličević, *Historia Chorwacji*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2004.

<sup>5</sup> J. Kochanowski, *Węgry. Od ugody do ugody 1867–1990*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 1997, s. 17.

wacja (jako Królestwo Chorwacji i Sławonii)<sup>6</sup>. Doszło tym samym do odnowienia unii węgiersko–chorwackiej, natomiast od 1868 r. Chorwacja posiadała swoją autonomię. Było to rezultatem zawartej w tymże roku ugody węgiersko–chorwackiej<sup>7</sup>. Specjalny status posiadał jednak port w Fiume, który podlegał bezpośrednio Budapesztowi<sup>8</sup>. Węgierska część monarchii habsburskiej złożona była z 72 komitatów, z czego 8 wchodziło w skład autonomicznej Chorwacji. Pod władzą Węgrów znajdowały się ziemie bardzo zróżnicowane narodowościowo, religijnie oraz kulturowo. Według danych z 1910 r., na prawie 21,5 mln mieszkańców Zaliczawii Węgrzy stanowili 48,1% (10,05 mln), 14,1% (2,95 mln) Rumuni, 9,8% (2,04 mln) Niemcy, 9,4% Słowacy (1,97 mln), 8,8% (1,83 mln Chorwaci), zaś 5,3% (1,1 mln) Serbowie<sup>9</sup>. Do tego dochodzili również Rusini karpaccy (dziś uznawani powszechnie za Ukraińców), Słoweńcy, Żydzi, Włosi, jak również niewielka mniejszość polska (głównie na Orawie oraz Spiszu). Te zróżnicowanie było powodem dążenia Wiednia do ugody, który obarczył odpowiedzialnością za konflikty narodowościowe w Zaliczawii władze w Budapeszcie, a niekiedy mógł występować w roli arbitra<sup>10</sup>. Warto jednak zauważyć, że sama Chorwacja była jak na warunki Austro–Węgier dość homogeniczna etnicznie. Na około 2,5 mln mieszkańców Chorwaci stanowili około 62%, ponad 25% Serbowie (wyróżniający się wyznaniem prawosławnym), ponad 5% Niemcy, zaś Węgrzy tylko niespełna 4% (podczas gdy dominowali w wielu regionach na przykład Siedmiogrodu). Chorwacja w ramach autonomii posiadała własną formę parlamentu, samo-

---

<sup>6</sup> Tamże, s. 23.

<sup>7</sup> Zob. W. Felczak, *Ugoda węgiersko–chorwacka 1868 roku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1969.

<sup>8</sup> J. Kochanowski, *Węgry...*, wyd. cyt., s. 23.

<sup>9</sup> H. Batowski, *Rozpad Austro–Węgier 1914 – 1918*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1982;

<sup>10</sup> Tamże, s. 32.

rząd, chorwacki jako język urzędowy, a na jej czele stał ban, który był uprzednio mianowany przez króla Węgier (jednocześnie cesarza Austrii)<sup>11</sup>.

Okres dualizmu w monarchii habsburskiej jest traktowany na Węgrzech jako lata największego rozkwitu gospodarczego, kulturalnego oraz narodowego. Jednakże w ocenie przedstawiciele wielu innych nacji zamieszkujących ówczesne Węgry, lata 1867–1918 to czas madziaryzacji oraz dyskryminacji mniejszości narodowych<sup>12</sup>. Już w 1868 r. zniesiono odrębność trzech uprzywilejowanych dotąd narodów (Węgrów, Niemców oraz Rumunów) na rzecz jednego „narodu politycznego”<sup>13</sup>. Zapowiadało to próby madziaryzacji mniejszości narodowych (stanowiących zresztą razem większość na ziemiach Korony Św. Stefana). Było to z punktu widzenia Węgrów poniekąd logiczne – dążono w ten sposób do utrzymania jedności państwa w jego historycznych granicach. Jednak poprzez takie działania pobudzo świadomość narodową pośród mniejszości etnicznych, osiągając niekiedy odwrotny do zamierzonego skutek, nawet jeżeli część ludności udało się ostatecznie zasymilować. Podejmowano również próby madziaryzacji Chorwatów, choć ze względu na ich zdecydowaną większość na terenie Królestwa Chorwacji i Sławonii oraz autonomię terytorialną zabiegi te były trudniejsze do przeprowadzenia, zaś wywołały wśród nich sympatię wobec idei jednoczenia Słowian południowych<sup>14</sup>. Warto też dodać, że w efekcie wojen bałkańskich w latach 1875–1878 powstała niepodległa Serbia, która

---

<sup>11</sup> Tamże, s. 33.

<sup>12</sup> R. Zenderowski, *Nad Tatrami błyska się... Słowacka tożsamość narodowa w dyskursie politycznym w Republice Słowackiej (1989–2004)*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2007, s. 377–399.

<sup>13</sup> J. Kochanowski, *Węgry...*, wyd. cyt., s. 33.

<sup>14</sup> Zob. A. Giza, *Idea jugoslawizmu w latach 1800–1918*, Szczecin 1992; tenże, *Narodowe i Polityczne dążenia Chorwatów w XIX i na początku XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe US, Szczecin 2001.

czyniła odtąd wysiłki przyciągnięcia do siebie południowych Słowian zamieszkujących Austro–Węgry.

Węgry na początku XX w. obawiali się udziału w konflikcie ogólnoświatowym, a premier István Tisza był przeciwnikiem podejmowania działań, które mogłyby naruszyć ustalone *status quo*. Ostatecznie w 1914 r. zaakceptował jednak wojnę z Serbią, licząc, że będzie ona miała charakter lokalnego i krótkotrwałego konfliktu – na dodatek stawiając warunek Wiedniowi, że nie zakończy się to aneksją Serbii. Początkowo Węgry ogarnęła euforia, liczono bowiem, że zażegna się tym samym buntowanie przez Belgrad Słowian południowych<sup>15</sup>. Jednakże Austro–Węgry wojnę przegrały i rozpadło się wielowiekowe imperium Habsburgów. Państwa Ententy pragnęły uzyskać wsparcie narodów podlegających wcześniej Wiedniowi lub Budapesztowi obiecując zdobycze terytorialne, z czego się zresztą wywiązały. Węgry straciły kontrolę nad znaczącą częścią swoich ziem jeszcze przed podpisaniem traktatu pokojowego. Beneficjenci rozpadu Austro–Węgier nawet nie czekali na oficjalne postanowienia pokojowe, dokonując aneksji poszczególnych terytoriów. Węgrom nie pomogła również rewolucja komunistyczna w 1919 r. i wycofanie się z negocjacji pokojowych ze zwycięską Ententą. Co więcej, spowodowano konflikt zbrojny z Rumunią, a wojska tego kraju zajęły 3 sierpnia 1919 r. Budapeszt, który w listopadzie tego samego roku dobrowolnie opuściły<sup>16</sup>. Władzę nad krajem przejęła natomiast prawica pod wodzą adm. Miklósa Horthy’ego. 4 czerwca 1920 r. węgierska delegacja została zmuszona wersalskim zamku Trianon do podpisania traktatu pokojowego, bez możliwości jakichkolwiek negocjacji nad jego treścią. Warunki narzucone Węgrom były niezwykle ciężkie. Z około 325 tys. km kw. Rumunii przyznano 102 787 km kw., Czechosłowacji 62 937 km kw., Królestwu Serbów, Chorwatów

---

<sup>15</sup> J. Kochanowski, *Węgry...*, wyd. cyt., s. 42.

<sup>16</sup> Tamże, s. 60–64.

i Słoweńców (zwanego potem Królestwem Jugosławii) 63 088 km kw., z czego większość stanowiły ziemie chorwackie. Oprócz tego Węgry utraciły 4020 km kw. na rzecz Austrii, zaś niewielkie skrawki otrzymała Polska (część Orawy i Spiszu), jak również Włochy (port Fiume). Okrojone Węgry liczyły 92 833 km kw., lecz w wyniku plebiscytu w mieście Sopron, pozostało ostatecznie 93 010 km kw<sup>17</sup>. Kraj był tym razem niezwykle homogeniczny – Węgrzy stanowili prawie 90% mieszkańców. Jednakże spora część ludności etnicznie węgierskiej oddana została beneficjentom Trianon: 1,7 mln Węgrów w Rumunii, ponad milion w Czechosłowacji (głównie w południowej Słowacji) oraz ponad pół miliona w Jugosławii<sup>18</sup>. Utrata wielu historycznych ziem była nie do zaakceptowania przez Węgrów. Aż do listopada 1938 r. flagi na państwowych gmachach były opuszczone do połowy masztów<sup>19</sup>. W latach 1938–1941 do Węgier przyłączono na krótko około 80 tys. km kw. odebranych wcześniej ziem, na ogół zdominowanych przez ludność węgierską<sup>20</sup>. Nabytki te zostały jednak ponownie utracone w wyniku klęski w drugiej wojnie światowej, wcześniej zaś Budapeszt – choć nie bez obaw – zdecydował się na współpracę z III Rzeszą<sup>21</sup>.

## 2. Trianon jako symbol tragedii Węgier

Trianon pełni również dzisiaj funkcję symbolu tragedii Węgier, jaką dla Madziarów niewątpliwie były ustalenia traktatu poko-

---

<sup>17</sup> Tamże, s. 68.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Tamże, s. 67.

<sup>20</sup> Tamże, s. 103.

<sup>21</sup> Warto tutaj wspomnieć o postawie węgierskiego premiera Pála Teleki'ego, który sprzeciwiając się udziałowi Węgier w ataku III Rzeszy na Jugosławię (1941 r.) popełnił samobójstwo, zob. B. Abłoczny, *Teleki Pál*, Osiris Kiadó, Budapeszt 2005, s. 491–510.



jowego. Jest on obecny zwłaszcza w narracji węgierskich nacjonalistów, podważających ustalenia z 1920 r. i mniej lub bardziej śmiało żądających powrotu części (lub całości) utraconych ziem w granice Węgier. Sprzyja temu fakt, że liczne mniejszości węgierskie wciąż zamieszkują sąsiednie kraje: Rumunię, Słowację, Serbię oraz Ukrainę (Ruś zakarpacką). Motyw Trianon oraz Wielkich Węgier znajdziemy na Węgrzech w przeróżnych miejscach: na odzieży, jako elementy wystroju domu, a także na nalepkach przyklejanych do samochodów<sup>22</sup>. Począwszy od okresu międzywojennego, popularnym hasłem stało się „Nem! Nem! Soha” (Nie! Nie! Nigdy!), odnoszące się do Trianon i wyrażające brak akceptacji dla pozbawienia Węgier historycznych ziem. Zostało one zaczerpnięte z wiersza o tym samym tytule jednego z najsłynniejszych węgierskich poetów okresu międzywojennego – Attili Józsefa<sup>23</sup>. Slogan ten jest obecnie powszechny również na plakatach czy ubraniach noszonych przez węgierskich nacjonalistów. Co więcej, nietrudno odnaleźć strony internetowe odnoszące się bezpośrednio do hasła „Nem! Nem! Soha!”<sup>24</sup>. Na temat Trianon oraz utraconych ziem pisał zresztą nie tylko Attila József, lecz wielu innych węgierskich poetów, których twórczość jest znana także poza granicami Węgier, jak na przykład Mihály Babits czy Gyula Juhász<sup>25</sup>.

Trianon obecny jest również w dyskursie węgierskich nacjo-

---

<sup>22</sup> Ubrania oraz gadzety z motywem Trianon oraz Wielkich Węgier znajdziemy m.in. w sklepie „Turánia” czy na ubraniach popularnej marki odzieżowej „Magyar Harcos”, zob. <http://turania.hu/catalog/index.php>, [16.10.2015]; <http://magyarharcos.hu/site/>, [16.10.2015].

<sup>23</sup> N. Pál József, *Nem, nem, soha! Az „irredenta” József Attila* [w:] <http://www.hitelfolyoirat.hu/sites/default/files/pdf/101-107.pdf>, [16.10.2015].

<sup>24</sup> <http://nemnemsoha.gportal.hu/>, [16.10.2015].

<sup>25</sup> Listę wierszy odnoszących się do Trianon oraz utraconych terytoriów odnajdziemy na portalu „Trianon.hu”, zob. *Trianon a magyar költészetben* [w:] <http://www.trianon.hu/keret.phtml?trianon/versek/>, [16.10.2015].

nalistów, wśród których wiodącą rolę wiedzie partia Ruch na Rzecz Lepszych Węgier (*Jobbik Magyarorszáért Mozgalom*), określana powszechnie po prostu jako Jobbik. Lider ugrupowania Gábor Vona skrytykował traktat w wywiadzie dla austriackiego tygodnika „Zur Zeit” w dziewięćdziesiątą rocznicę Trianon. Zdaniem przywódcy Jobbiku, sam termin „traktat” jest niewłaściwy, ponieważ nie był on wynikiem negocjacji, lecz narzuconego dyktatu przez wrogów Węgier<sup>26</sup>. Beneficjentów Trianon (Czechosłowację, Jugosławię oraz Rumunię) określił jako „sfrustrowane narody znane jako państwa małej Ententy”, zaś politykę mocarstw zachodnich uznał za „krótkowzroczną”. Stwierdził również, że Trianon był tragedią nie tylko dla Węgier, lecz dla całej Europy, gdyż zdestabilizował Europę Środkową oraz stanowił źródło niekończących się konfliktów w regionie<sup>27</sup>. Jobbik organizuje również co roku obchody upamiętniające Trianon, na których przemawiają politycy partii, głos zabierają również sprzyjający jej artyści<sup>28</sup>. Obchody traktatu pokojowego (określanego „dyktatem”) organizowane są w całym kraju, nie tylko przez Jobbik, stanowią jeden z najważniejszych dni w kalendarzu węgierskich nacjonalistów z różnych organizacji<sup>29</sup>. Co bardzo istotne, tematyka Trianon oraz utraconych ziem odgrywa bardzo ważną rolę w przebojach węgierskich zespołów muzycznych z gatunku narodo-

---

<sup>26</sup> Wywiad został opublikowany na anglojęzycznej stronie partii, zob. *Gabor Vona: Europe kept silent—interview* [w:] [http://www.jobbik.com/gabor\\_vona\\_europe\\_kept\\_silent\\_-\\_interview](http://www.jobbik.com/gabor_vona_europe_kept_silent_-_interview), [16.10.2015].

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> *Trianon megemlékezés Budapesten*

[w:] <https://jobbik.hu/esemenyek/trianon-megemlekezes-budapesten>, [16.10.2015].

<sup>29</sup> *Trianon-megemlékezések országszerte*

[w:] [http://alfahir.hu/trianon\\_megemlekezesek\\_orzagszerte-20120603](http://alfahir.hu/trianon_megemlekezesek_orzagszerte-20120603), [16.10.2015]; *Trianon-megemlékezések országszerte* [w:] <https://kuruc.info/r/23/143803/>, [16.10.2015].

wego rocka, które koncentrują się na tematyce patriotycznej, historycznej oraz narodowej. Padają w nich żądania odrzucenia Trianon i powrotu Węgier do historycznych granic, zaś niektóre pieśni dedykowane są wprost utraconym prowincjom czy miastom. Czołową rolę odgrywają tutaj takie zespoły, jak Kárpátia<sup>30</sup>, Romantikus Erőszak<sup>31</sup>, Magozott Cseresznye<sup>32</sup>, a także Egészséges Fejbőr<sup>33</sup>. Co istotne, zespoły z gatunku narodowego rocka cieszą się względnie dużą popularnością na Węgrzech (jak również wśród części Węgrów zamieszkujących kraje ościenne)<sup>34</sup>. Nie da ukryć, że traktat z Trianon i tęsknota za utraconymi ziemiami odgrywa wśród węgierskich nacjonalistów szczególną rolę, toteż rewizjonizm terytorialny jest w tym wypadku szczególnie silny, pełni znacznie ważniejszą rolę niż w narracji nacjonalistów z innych krajów Europy (pozwólmy sobie zaryzykować stwierdzenie, że może być porównywalny tylko do

---

<sup>30</sup> Np. Kárpátia – *Felvidéki táj*, zob. <http://www.zeneszoveg.hu/dalszoveg/16907/karpatia-/felvideki-taj-zeneszoveg.html>, [16.10.2015]; Kárpátia – *Lesz még*, zob. <http://www.zeneszoveg.hu/dalszoveg/13715/karpatia-/lesz-meg-zeneszoveg.html>, [16.10.2015].

<sup>31</sup> Np. Romantikus Erőszak – *Trianont ledöntjük*, zob. <http://www.zeneszoveg.hu/dalszoveg/15784/romantikus-eroszak/trianont-ledontjuk-zeneszoveg.html>, [16.10.2015]; Romantikus Erőszak – *Lesz Még Erdély*, zob. <http://www.zeneszoveg.hu/dalszoveg/48133/romantikus-eroszak/lesz-meg-erdely-zeneszoveg.html>, [16.10.2015].

<sup>32</sup> Np. Magozott Cseresznye – *Igazságot Magyarországnak!*, zob. <http://www.zeneszoveg.hu/dalszoveg/4870/magozott-cseresznye/igazsagot-magyarorszagnak-zeneszoveg.html>, [16.10.2015].

<sup>33</sup> Np. Egészséges Fejbőr – *Esküszünk*, zob. <http://www.zeneszoveg.hu/dalszoveg/5262/egeszseges-fejbor/eskuszunk-zeneszoveg.html>, [16.10.2015].

<sup>34</sup> Na temat zespołu Romantikus Erőszak powstał w 2008 r. film pt. *15 lat narodowego rocka (15 év nemzeti rock)*, zob. <http://romantikuseroszak.hu/konyvek/133-15-ev-nemzeti-rock>, [16.10.2015]; Film dostępny jest na serwisie YouTube: *15 év nemzeti rock* [w:] <https://www.youtube.com/watch?v=oPvcc618e4Y>, [16.10.2015].

rewizjonizmu nacjonalistów serbskich). Czy jednak rewizjonizm węgierskich nacjonalistów skutkuje negatywnym stosunkiem również względem państwa chorwackiego?

### 3. *Stosunek węgierskich nacjonalistów do Chorwatów i Chorwacji*

Do rewizjonizmu terytorialnego nawiązuje szczególnie Ruch Młodzieżowy 64 Komitatów (*Hatvannégy Vármegye Ifjúsági Mozgalom*), zwany w skrócie HVIM-em<sup>35</sup>. Organizacja została założona w 2001 r. przez László Toroczkaia, od 2013 r. burmistrza niewielkiej miejscowości Ásotthalom przy granicy z Serbią<sup>36</sup>. HVIM prowadzi działalność nie tylko na terytorium obecnych Węgier, posiada również aktywnych działaczy wśród młodzieży węgierskiej w Rumunii, w Serbii oraz na Słowacji. Sama nazwa organizacji nawiązuje do 64 komitatów (jednostek administracyjnych – odpowiednik województwa) z okresu Wielkich Węgier. Co istotne, w nazwie pomija się więc 8 komitatów, które wchodziły w skład autonomicznej Chorwacji (Belovár–Kőrös, Lika–Korbava, Modrus–Fiume, Pozsega, Szerém, Varasd, Verőce oraz Zágráb). HVIM odwołuje się zatem w swojej nazwie bezpośrednio do wszystkich części Wielkich Węgier, jednakże poza chorwackimi. Sugeruje to zatem, że organizacja z zasady szanuje chorwacką państwowość. Warto na marginesie zauważyć, że większość powierzchni historycznego Komitatu Szerém (Srem lub Srijem) znajduje się obecnie w granicach Serbii.

---

<sup>35</sup> *A Mozgalomról* [w:] <http://www.hvim.hu/mozgalomrol>, [17.10.2015].

<sup>36</sup> Toroczkaia w 2015 r. zasłynął z działań podejmowanych przeciwko nielegalnym imigrantom z Bliskiego Wschodu, którzy często przekraczali granicę w okolicy Ásotthalom, co zostało skrytykowane przez zachodnie media, zob. *Hungarian Mayor Threatens Migrants in Homemade Action Movie* [w:] [http://www.nytimes.com/2015/09/18/world/europe/hungarian-mayor-threatens-migrants-in-homemade-action-movie.html?\\_r=0](http://www.nytimes.com/2015/09/18/world/europe/hungarian-mayor-threatens-migrants-in-homemade-action-movie.html?_r=0), [17.10.2015].

Organizacja współpracuje z chorwackimi nacjonalistami, m.in. poprzez upamiętnienia wydarzeń z okresu wojny w latach dziewięćdziesiątych. W ocenie tego konfliktu węgierscy nacjonaści zdecydowanie sympatyzują ze stroną chorwacką, zgadzając się z jej narracją wokół tragicznych wydarzeń sprzed ponad dwudziestu lat. Przykładem mogą być wspólne obchody walk Chorwatów oraz Węgrów z Armią Jugosłowiańską w wiosce Laslovo (węg. Szentlászló). Wioska znajduje się we wschodniej Chorwacji (nieдалeko granicy z Serbią) i zamieszkiwana była na początku lat dziewięćdziesiątych głównie przez ludność chorwacką oraz węgierską. Laslovo zostało oblężone przez wojska jugosłowiańskie, co miało być częścią operacji zdobycia miasta Osijek. Mieszkańcy stawili bohaterski opór, jednakże wioska została ostatecznie zdobyta i niemalże doszczętnie zniszczona. Z tego powodu HVIM, Jobbik (wraz z młodzieżówką) oraz Chorwacka Prawdziwa Partia Prawa (*Hrvatska čista stranka prava* – HČSP) organizują co listopad uroczystości upamiętniające obrońców wioski<sup>37</sup>. Wzięli w nich udział czołowi politycy Jobbiku: przewodniczący partii Gábor Vona, poseł István Szávay, a także wspomniany już założyciel HVIM-u – László Toroczka. Na sympatyzującym z Jobbikiem portalu „Alfahir” zamieszczono relację z obchodów w 2013 r., zaznaczając, że konflikt chorwacko-jugosłowiański (serbski) był tak naprawdę chorwacką walką o niepodległość. Podkreśla się również heroizm mieszkańców oraz fakt, że Serbowie dysponowali jedną z największych wtenczas armii w Europie. Upamiętnienie obrony Laslova ma na celu również ukazanie wsparcia Węgrów dla Chorwatów i przypomnienie, że obrońcy pochodzili z obydwu nacji, co ma być dowodem „historycznego

---

<sup>37</sup> *A horvát és magyar nemzet együtt védi meg szabadságát* [w:] [http://alfahir.hu/a\\_horvat\\_es\\_magyar\\_nemzet\\_egyutt\\_vedi\\_meg\\_szabadsag\\_at](http://alfahir.hu/a_horvat_es_magyar_nemzet_egyutt_vedi_meg_szabadsag_at), [17.10.2015].

chorwacko–węgierskiego braterstwa”<sup>38</sup>. Mając natomiast na uwadze fakt, że relacje w XIX i na początku XX w. nie należały do najlepszych, warto postawić znak zapytania, czy obecnie dobre stosunki pomiędzy Węgrami a Chorwatami można określić mianem „historycznego” braterstwa. Z pewnością nie da się jednak ukryć, że wojna chorwacko–serbska zbliżyła do siebie Węgrów oraz Chorwatów (zwłaszcza nacjonalistów oraz weteranów wojennych).

Kolejnym przykładem wsparcia węgierskich nacjonalistów wobec Chorwatów jest ocena gen. Ante Gotoviny – oskarżonego o zbrodnie wojenne, zaś w Chorwacji uchodzącego za bohatera wojennego. Gotovina został w 2011 r. skazany na 24 lata więzienia przez Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii w Hadze, jednakże w listopadzie 2012 r. sąd apelacyjny haskiego trybunału całkowicie oczyścił Gotovinę z zarzutów i dokonał jego uniewinnienia. Z tej okazji na anglojęzycznej stronie Jobbiku przedstawiono pokrótce życiorys chorwackiego generała, podkreślając jego determinację oraz wolę walki, jak również dokonanie w przeciągu roku reorganizacji chorwackiej armii<sup>39</sup>. Podkreślono, że rozpoczął on Operację „Burza”, która miała na celu oswobodzić chorwackie terytoria „okupowane przez Serbów”<sup>40</sup>. Warto podkreślić, że na stronie Jobbiku padło sformułowanie „chorwackie siły wyzwoliły 10 500 km kw.”, co dowodzi na jednoznaczne opowiadanie się partii węgierskich nacjonalistów po stronie Chorwatów. Na koniec przyto-

---

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> *Ante Gotovina Acquitted* [w:] [http://jobbik.com/ante\\_gotovina\\_acquitted](http://jobbik.com/ante_gotovina_acquitted), [17.10.2015].

<sup>40</sup> Operacja „Burza”, która została przeprowadzona w Krajinie, jest przez Chorwatów uważana za wyzwolenie okupowanych ziem, zaś przez Serbów za zbrodnię wojenną. Podkreśla się fakt, że Serbowie stanowili większość mieszkańców regionu. Zob. Ł. Kobeszko, *Serbsko–chorwacka burza nad „Burzą”* [w:] <http://www.psz.pl/127-unia-europejska/lukasz-kobeszko-serbsko-chorwacka-burza-nad-burza>, [20.10.2015].

czono również zdanie nieznanego autorstwa: „bez Ante Gotoviny niepodległa Chorwacja nie mogłaby istnieć w obecnym kształcie”<sup>41</sup>. Warto również podkreślić, że po ogłoszeniu rok wcześniej wyroku skazującego, Jobbik oraz Ruch Młodzieżowy 64 Komitatów zdecydowanie opowiedziały się po stronie Gotoviny. HVIM zorganizował protest przeciwko wyrokowi skazującemu chorwackiego generała. Przemawiał na nim jeden z liderów Jobbiku – Márton Gyöngyösi (zajmujący się w partii głównie polityką zagraniczną)<sup>42</sup>. Na początku swojego przemówienia zaznaczył, że chaos panujący w Europie Środkowej i Wschodniej jest związany z następstwami traktatu z Trianon i braku zrozumienia Zachodu dla specyfiki regionu. Co więcej, Zachód ma w imię realizacji własnych interesów sprzyjać osłabianiu oraz destabilizacji Europy Środkowej. Dodał również, że zarówno Czechosłowacja, jak i Jugosławia zostały zbudowane na „kłamstwach” oraz „fałszywych mitach”, jeszcze raz nawiązując do traktatu z Trianon oraz szkodliwej roli Zachodu. Werdykt w Hadze skazujący Gotovinę określił jako instrument systemu światowej dominacji, jak również jako niesprawiedliwy oraz „moralnie nieakceptowalny pod wieloma względami”. Stwierdził również, że Chorwacka Wojna Wyzwoleńcza (tak zresztą sami Chorwacjacy określają konflikt w byłej Jugosławii) była usprawiedliwioną samoobroną przed „serbsko-jugosłowiańską armią i siłami paramilitarnymi”. Zdaniem Gyöngyösi’ego, Gotovina jest „bohaterem narodowym, którego czyny są przykładem nie tylko dla jego własnej ojczyzny, lecz również dla każdego kochającego wolność narodu”<sup>43</sup>.

---

<sup>41</sup> *Ante Gotovina Acquitted* [w:] wyd. cyt..

<sup>42</sup> *Speech of Márton Gyöngyösi on the protest against sentence against Croatian general Ante Gotovina* [w:]

[http://jobbik.com/speech\\_m%C3%A1rton\\_gy%C3%B6ngy%C3%B6si\\_protest\\_against\\_sentence\\_against\\_croatian\\_general\\_ante\\_gotovina](http://jobbik.com/speech_m%C3%A1rton_gy%C3%B6ngy%C3%B6si_protest_against_sentence_against_croatian_general_ante_gotovina), [20.10.2015].

<sup>43</sup> Tamże.

#### 4. Koncepcje geopolityczne węgierskich nacjonalistów a Chorwacja

Wieś Laslovo nie jest jedyną miejscowością, w której odbywają się wspólne obchody węgierskich i chorwackich nacjonalistów. W 2014 r. działacze Jobbiku, HVIM-u oraz HČSP również podjęli się upamiętnienia obrony Laslova jako „symbolu sojuszu węgiersko-chorwackiego” i przemaszerowali do Vukováru – miasta przy samej granicy z Serbią, które w wyniku działań wojennych zostało kompletnie zniszczone na początku lat dziewięćdziesiątych<sup>44</sup>. Lider młodzieżowej frakcji HČSP Frano Čirko podkreślił, że Laslovo stało się symbolem węgiersko-chorwackiego braterstwa, które jest demonstrowane poprzez coroczne organizowanie ceremonii upamiętniającej obronę wioski. Stwierdził, że taka tradycja jest dość rzadkim przypadkiem pomiędzy innymi narodami, zaś wspólną walkę Węgrów i Chorwatów przeciwko Armii Jugosłowiańskiej określił mianem „kontraktu krwi podpisanego przez naszych rodaków”. Ta krew ma przypominać, że Węgrzy oraz Chorwaci muszą żyć jako bracia i siostry, zarówno w czasach pokoju, jak i wojny. Wspomniany już wcześniej Márton Gyöngyösi rozpoczął zaś swoje przemówienie od zaznaczenia: „Bóg nakazał Chorwatom i Węgrom żyć obok siebie i umieścić ich pod ochroną Świętej Korony”<sup>45</sup>. Zaznaczył także, iż przykłady współpracy powinny objawić się ponownie, ponieważ „najeźdźcy nie nadchodzą z armią, bronią lub deklaracją wojny. Zamiast tego, stosują sztuczki i podstęp: mówią o bogactwie, dobrobycie, prawach oraz równości, podczas gdy rozszerzają swoją siłę kolonialną poprzez fundacje, organizacje pozarządowe, badawcze oraz doradcze instytucje, jak również media, pod banerem dobroczynno-

---

<sup>44</sup> *The place where Hungarian and Croatian blood was drawn together* [w:] [http://jobbik.com/place\\_where\\_hungarian\\_and\\_croatian\\_blood\\_was\\_drawn\\_together](http://jobbik.com/place_where_hungarian_and_croatian_blood_was_drawn_together), [20.10.2015].

<sup>45</sup> Tamże. Polityk Jobbiku miał na myśli oczywiście Koronę Św. Stefana.



ści<sup>46</sup>. Ze słów jednego z przywódców Jobbiku padła zatem propozycja współpracy obydwu narodów. Jak miałaby ona wyglądać?

Warto przytoczyć zatem słowa Tibora Baranyi'ego – węgierskiego filozofa i pisarza wspierającego Jobbik. Powiedział on: „w nawiązaniu do właściwej strategii polityki zagranicznej pomiędzy wschodnimi i zachodnimi skupiskami siły musimy skupić się również na rozwoju sojuszu z krajami usytuowanymi wzdłuż osi Północ–Południe, ze specjalnym odniesieniem do podtrzymywania oraz polepszania stosunków polsko–węgierskich oraz chorwacko–węgierskich”. Jednocześnie skrytykował „szowinistyczną” i „antywęgierską” politykę Serbów w czasie wojny w byłej Jugosławii, gdzie Węgrzy oraz Chorwaci mieli być zmuszeni do sojuszu przeciwko „panserbskiemu szowinizmowi”<sup>47</sup>. Słowa Baranyi'ego o sojuszu węgiersko–polskim oraz węgiersko–chorwackim są nawiązaniem do koncepcji geopolitycznej Jobbiku, w której zakłada się współpracę na płaszczyźnie środkowoeuropejskiej z Polską oraz Chorwacją. Na węgierskojęzycznej stronie partii przedstawiono następującą koncepcję polityki zagranicznej:

„1. Zakończyć z jednostronnym euroatlantyzmem i ustanowić bliższe relacje z Afryką Północną oraz arabskimi państwami Bliskiego Wschodu, Iranem oraz innymi ekonomicznie wzrastającymi oraz rozwijającymi się państwami;

2. W naszej koncepcji zagranicznej polityki są trzy regionalne siły, które odgrywają strategiczną oraz ważną rolę: Niemcy, Rosja i Turcja;

3. Skończymy z tabu dotyczącymi zagranicznej polityki, jak centralistyczna polityka Unii Europejskiej, niesprawiedliwe wojny Stanów Zjednoczonych oraz syjonistyczna agresja Izraela na Bliskim Wschodzie;

4. Odnośnie otwarcia się na Wschód potrzebujemy silnej polsko–węgiersko–chorwackiej współpracy w celu połączenia sił dla naszych

---

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> Tamże.

wspólnych interesów oraz balansowania Unii Europejskiej, zdominowanej przez kraje zachodnie”<sup>48</sup>.

Warto podkreślić, że koncepcja osi Polska–Węgry–Chorwacja znalazła oddźwięk w przemówieniach liderów Jobbiku, w tym Vony. Na corocznym kongresie partii w styczniu 2013 r. nawiązał on do projektu sojuszu trzech krajów, choć mówił także o konieczności współpracy Węgier z Rosją, Turcją oraz Niemcami<sup>49</sup>. Niewątpliwie dla węgierskich nacjonalistów Polacy oraz Chorwaci jawią się jako przyjazne narody oraz potencjalni sojusznicy. Ciężko sobie jednak wyobrazić współpracę polsko–węgierską bez uwzględnienia innych państw Grupy Wyszehradzkiej, zwłaszcza Słowacji. Kolejną kwestią jest tutaj pytanie, czy realistyczna jest znacząca intensyfikacja współpracy środkowoeuropejskiej, połączona z naciskiem na silne powiązania z Niemcami oraz Rosją. Nie ulega wątpliwości, że ewentualny sojusz krajów Europy Środkowej byłby zagrożeniem dla wpływów Berlina oraz Moskwy na politykę w poszczególnych państwach tego regionu. Istnieje możliwość, że kryzys imigracyjny z 2015 r. poskutkuje jednak rewizją stanowiska Jobbiku względem Niemiec.

### Zakończenie

We wstępie artykułu postawiono hipotezę, że rewizjonizm węgierskich nacjonalistów może skutkować podważaniem państwowości chorwackiej i pretensjami terytorialnymi wobec Chorwacji. Tymczasem analiza wypowiedzi oraz koncepcji geopolitycznych

---

<sup>48</sup> *Külügyi program* [w:] <https://jobbik.hu/programunk/kulpolitika>, [20.10.2015].

<sup>49</sup> *Keresi a Jobbik holdudvarát Vona* [w:] <http://www.origo.hu/itthon/20130126-keresi-a-jobbik-holdudvarat-vona.html>, [20.10.2015].

przedstawiciele węgierskiego nacjonalizmu wykazała, że taka hipoteza się nie potwierdziła. Pomimo kryzysu we wzajemnych stosunkach, który przypadł na okres istnienia Austro–Węgier, obecne relacje węgiersko–chorwackie wydają się być dobre, zaś nacjonaści obydwu nacji podejmują ze sobą współpracę – czego dowodem są relacje pomiędzy Jobbikiem, Ruchem Młodych 64 Komitatów a Chorwacką Prawdziwą Partią Prawa. Kooperatywa dotyczy zwłaszcza kwestii pamięci historycznej, czego dowodem są wspólne obchody we wsi Laslovo – mające być symbolem daniny krwi przedstawicieli obydwu narodów przeciwko wspólnemu wrogowi, jakim w tym wypadku były Armia Jugosłowiańska oraz „panserbizm”. Węgierscy nacjonaści opowiadają się w ocenie tego konfliktu zdecydowanie po stronie chorwackiej, usprawiedliwiają działania podejmowane przez gen. Ante Gotovinę oraz krytykują Serbów. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że to właśnie pośród Węgrów oraz Serbów (w szczególności nacjonalistów) istnieje najsilniejsze w Europie poczucie doznania krzywdy ze strony Zachodu oraz przekonanie o niesłusznej utracie większości historycznych ziem.

Nacjonaści z Węgier uznają zatem chorwackie prawo do własnej państwowości podkreślając, że konflikt w latach dziewięćdziesiątych był chorwacką wojną o wyzwolenie. Dlaczego jednak węgierscy nacjonaści powszechnie akceptują Chorwatów jako naród mający prawo do własnego państwa, choć dość często kwestionują na przykład słowacką państwowość albo przynależność Siedmiogrodu do Rumunii? Warto wymienić trzy najważniejsze ku temu powody. Po pierwsze, Chorwacja nie posiada licznej mniejszości węgierskiej, która jest obecna na Słowacji, w Rumunii oraz północnej Serbii. Węgierscy nacjonaści nie byliby zatem w stanie używać argumentów etnicznych. Po drugie, wynika to z posiadania wspólnego wroga, za którego uważany jest nacjonalizm serbski, w stosunku do Chorwacji mający również wymiar rewizjonistyczny. Po trzecie,

Chorwacja posiadała autonomiczną formę państwowości w ramach Wielkich Węgier. Węgierscy nacjonałiści nie mają więc powodów by nie uznawać Chorwatów za naród historyczny – co kwestionują zwłaszcza w stosunku do Słowaków, Rumunów, jak również Ukraińców. Trudno natomiast uzyskać satysfakcjonującą odpowiedź na hipotetyczne pytanie, jak wyglądałyby wzajemne relacje węgierskich i chorwackich nacjonalistów w sytuacji obecności w Chorwacji licznej mniejszości węgierskiej. Można uznać teoretycznie ten czynnik za kluczowy na przykładzie Burgenlandu (stosunkowo niewielka część, którą Węgry utraciły na mocy traktatu w Trianon na rzecz Austrii). Chociaż ten obszar wchodził bezpośrednio w skład węgierskiej części monarchii Habsburgów, to jego kwestia jest praktycznie nieobecna w dyskursie węgierskich nacjonalistów. Wynika to najprawdopodobniej z czynnika etnicznego: ani w roku 1920 r., ani obecnie ludność węgierska nie była tam zbyt liczebna. Natomiast za powód pozytywnego stosunku węgierskich nacjonalistów wobec Chorwacji nie należy z pewnością uznawać obecności tego kraju w ich koncepcjach geopolitycznych. Jest to bowiem już konkretny rezultat traktowania Chorwatów jako przyjaciół i potencjalnych sojuszników.

*Territorial revisionism of Hungarian nationalists  
and their attitudes towards Croatians*

This article is focused on territorial revisionism of Hungarian nationalists and their attitudes towards Croatians. Undoubtedly, the revisionism is a crucially important part of a modern Hungarian nationalism. It could have been assumed that generally the attitudes of Hun-

garian nationalists to Croatia and Croatian people would be unfriendly, as most of actual Croatian lands were part of the Hungarian Kingdom in the period of the Austria–Hungary union. However, based on research and analysis of the activities and internet websites of Hungarian nationalists it may be stated that the relations are sympathetic. The main reason behind this is most probably the fact that Croatia doesn't have a noticeable Hungarian minority (unlike Slovakia, Romania or Serbia).